Nr. 140. — Kraków 1. marca 1926. — Rok XIII.



Redakcja i Administracja: Kraków, pl. Szczepański 2. Tel. 2251.

P. K. O. Kraków — Konto Nr. 404.792.

Dyrekcja Policji.

Poniżej zamieszczamy orzeczenie Dyrekcji Policji. Czekaliśmy na niego może zbyt długo, treść jego jednak uzasadnia tutaj wynikłą zwłokę. Dyrekcja Policji stanęła rzeczywiście na wysokości swego zadania i to nie tylko bezstronnem stanowiskiem, ale - co najważniejsze - mrówczem zbadaniem w najdrobniejszych szczegółach „prawdy" wszelkich pism Dra Klimeckiego w sprawie „Polskiego Związku Narodowego". Chciała pogodzić legalnych członków z podającymi się za takowych, chciała drogą kompromisu załatwić lata całe wlokące się i zdające się już nie mieć końca protesty i „przedstawienia" Dra Klimeckiego — gdy jednak zamiast uznania i poddania się Jej dobrym chęciom, znalazła nowy protest i nowe dowody nieustępliwości od urojonych pretensji, zrobiła krok męski, stanowczy!

Na aktach i dowodach, na statucie, ustawie i reskryptach Ministerstwa Spraw Wewnętrznych oparte Jej orzeczenie, nazwać możemy **cięciem cesarskiem** tj. krokiem przecinającym zasadniczo spór a dającym podstawę Władzom sądowym do wyroku

w sprawie odzyskania lokalu, inwentarza, majątku i czynszu należnego P. Z. N. a zrabowanych towarów Pomocy Gospodarczej.

Orzeczenie Dyrekcji Policji, „obmurowane“ w każdem słowie ustawą i statutem, jest dowodem dobrze prawniczo a logicznie ułożonego wyroku, jest niczem nie dającą się zachwiać podstawą do orzeczeń Władz wyższych, bo Dr Klimecki bez rekursu i bez właściwego sobie żądania „definitywnego załatwienia“, nie obejdzie się. Trudno. Na to już nie ma rady. Są ludzie, których nie przekona delikatne zwrócenie im uwagi na mylne i niewłaściwe ich kroki, których od uporu nie odsunie wyrok Władzy kompetentnej dotąd, dopóki nie runą pod ciężarem swoich poczynań własnych, na obie łopatki. Są to ludzie niepoczytalni, w dążeniu do obranego celu biegną po czci bliźnich, po ich dobrem imieniu, które sponiewierane, jest ich jedyną obroną.

Ludzie tacy mszczą się za nie po ich myśli wydane orzeczenia na tych przedstawicielach Władzy, którzy w obronie praworządności w państwie, żadną protekcją partyjną nie dadzą się zachwiać.

Jeżeli Dr Klimecki odważył się naruszyć szacunek należny Sądowi i przeciwnikowi tak, że otrzymał przykładną (R. IV.299. ex 24) karę, to nie zdoła uszanować i tych Władz administracyjnych, które jego urojonym pretensjom ostateczny kres położyły. I rzuca się niebaczny mimo, że zarzut stronniczości uczyniony urzędnikowi — jest najcięższą obelgą dla człowieka, który postawiony na stanowisku odpowiednim, ma rozstrzygać spory obywateli, jest ciosem podłym, bo wymierzonym w jego przyszłość i w los jego rodziny, zwłaszcza u nas, gdzie zgubna partyjność najtęższe siły urzędnicze chce do służenia sobie, a nie państwu nagiąć. To też każdą partyjnością poselską ogmatwaną sprawę, gdy wyjdzie z rąk urzędnika załatwioną w myśl ustawy, należy witać jako zadatek dźwigającej się praworządności i objaw niepośledniego charakteru tego, co ją z bagna protekcji i fałszywych przedstawień oczyścił i w nagiej prawdzie okazał.

Orzeczenie Dyrekcji Policji, które dziś podajemy, ma tą wagę wielką dla „Polskiego Związku Narodowego“, że odtąd tylko te pisma P. Z. N. mogą być przez Władze przyjmowane, które

w myśl statutu przez upełnomocnione do tego osoby, będą wnoszone. Orzeczenie to Dyrekcji Policji mówi:

DYREKCJA POLICJI W KRAKOWIE.

L. 7910/26/I. *Kraków, dnia 12 lutego 1926.*

Wydziałowi Stowarzyszenia
„Polski Związek Narodowy“
w Krakowie.

do rąk prezesa p. Dra Mieczysława Nartowskiego
w Krakowie.
pl. Szczepański 2.

Pismem de praes z dnia 31/7 1925r L. 74.5549/25 wniósł do Dyrekcji Policji w Krakowie Dr Mieczysław Nartowski jako prezes Polskiego Związku Narodowego w Krakowie protest przeciwko mającemu się w tym dniu odbyć Walnemu Zgromadzeniu P. Z. N. w lokalu przy ul. Karmelickiej l. 21.

Pismem de praes z dnia 12/8 1925r. L. 74.8544/25 podpisanem przez Dr M. Nartowskiego i Dra Kossa zaprotestował Wydział P. Z. N. przeciw uchwałom Walnego Zgromadzenia, odbytego w dniu 31/7 1925 w lokalu przy ul. Karmelickiej 21 zarzucając, że Zgromadzenie to było nielegalne i zwołane przez niecłonków.

Ponieważ Dyrekcja Policji nie otrzymała w terminie zakreślonym przepisom § 12 ustawy o stow. z dnia 15/XI 1867. Dzpp. Nr 134. zawiadomienia o odbyciu tego Zgromadzenia i zapadłych na niem uchwałach przeto zwróciła się do Dra Klimeckiego jako członka P. Z. N i zastępcy prawnego zwołujących w mowie będące Walne Zgromadzenie aby spowodował przedłożenie Dyrekcji Policji obowiązkowego zgłoszenia. Na skutek tego wniósł Dr Stanisław Klimecki imieniem Zarządu P. Z. N. zawiadomienie de praes 1/X 1925 L. 58478/25, że w dniu 31/7 1925 *odbyło się w Krakowie w lokalu przy ul. Karmelickiej l.* 21 *Walne Zgromadzenie Polskiego Związku Narodowego w Krakowie i że na Zgromadzeniu tem wybrano Zarząd z Niceforem Bodnarowskim jako prezesem.*

Pismem de praes. z dnia 12/1 1926r. L. 2750/26 doniósł Wydział Polskiego Związku Narodowego, w osobach prezesa Dr Nartowskiego i sekretarza Dr Kossa, że w dniu 10/1 1926 na skutek polecenia Dyrekcji Policji z dnia 9/XII L. 71538/25 odbyło się Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie „P. Z. N.“ na którem dokonano wyboru nowego Zarządu Stowarzyszenia z Dr Mieczysławem Nartowskim jako prezesem.

Pismem de praes. 29/1 1926r L. 6584/26 wniósł Nicefor Bodnarowski, Gabrjel Czesław i Dr Stanisław Klimecki protest przeciwko powyższemu Nadzwyczajnemu Walnemu Zgromadzeniu i zapadłym na niem uchwałom. Na skutek powyższych pism przeprowadziła Dyrekcja Policji wyczerpujące dochodzenia i na podstawie ich wyniku ***orzeka, że:***

I. Walne Zgromadzenie odbyte w dniu 31/7 1925 w Krakowie w lokalu przy ul. Karmelickiej 21. ***jest nie ważne.*** *albowiem z aktów Dyrekcji Policji i z ksiąg protokołów posiedzeń Wydziału P. Z. N. okazało się, że Stowarzyszenia, biorące przez swoich delegatów udział w tem Walnem Zgromadzeniu nie były członkami zwyczajnymi P. Z. N. w Krakowie, gdyż nie uzyskały przyjęcia ich do Stowarzyszenia w tym charakterze przez ważną uchwałę legnlnego Wydziału Stowarzyszenia w myśl postanowień § 4. statutu Stowarzyszenia, deklaracje zaś prezesów Stowarzyszeń „Zawodowego Związku cukierników, Zw. kolejarzy Z. Z. P., Polskiego Związku zawiadowców, mechaników i urzędników technicznych, Koła kulturalno-oświatowego pocztowców i innych pracowników technicznych, Zw. zaw. niższych prac państw. szkolnictwa, Zw. ogrodn. zaw., Klubu sportowego Wawel i Stow. publ. urzędn. II. kat Krak. okr. Woj.“ — wszystkich w Krakowie, przedłożone przez Nicefora Bodnarowskiego nie mogą byc uważane za dowód przystąpienia tych Stowarzyszeń do Stowarzyszenia „Polski Związek Narodowy w Krakowie“ w char. członków zwyczajnych, albowiem są aktami jednostronnymi. W następstwie tego zarówno uchwały powzięte przez delegatów tych Stowarzyszeń na Zgromadzeniu w dniu 31/7 1925r. jak i wszelkie akty Rady Prezesów tych Stow. poprzedzające zwołanie tego Zgrom. należy uznać za* ***nieważne.***

II. Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Polskiego Związku Narodowego w Krakowie odbyte w dniu 10/1 1926r. jest również nie ważne, gdyż opiera się na poleceniu Dyrekcji Policji nieuzasadnionem ani przepisami ustawy o stow. z 15/XI 1867 Dzpp Nr 134., ani przepisami obowiązującego statutu Stow. P Z. N. w Krakowie. Dyrekcja Policji zaznacza przytem, że wydając takie polecenie kierowała się chęcią uregulowania stosunków prawnych w łonie Stow. w drodze wzajemnego porozumienia się pomiędzy poszczególnymi członkami Stowarzyszenia, której to jednak incjatywy część członków Stow. nie uznała.

Twierdzenie Dr St. Klimeckiego, że Dr Miecz. Nartowski, którego wybór na prezesa P. Z. N. dokonany na Nadzwyczajnem Walnem Zgromadzeniu tegoż Stowarzyszenia w dn. 31/X. 1923 uznała prawomocna decyzja Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dn. 20/3. 1925r. Nr B.B. 5609/24 wydana w przepisanym toku instancji — wzbraniał się objąć obowiązki prezesa Stow. i zwołać Walne Zgromadzenie, nawet pomimo wezwania Rady prezesów nie jest zgodne ze stanem faktycznym, stwierdzonym aktami Dyrekcji Policji, gdyż akta te wykazują, iż Dr Nartowski w korespondencji z Dr Klimeckim i z innymi członkami Stowarzyszenia żądał oddania jemu względnie Wydziałowi lokalu i majątku Stowarzyszenia, że przez sekretarza i członka Wydziału Dr Kossa, który osobiście udał się do lokalu Stowarzyszenia przy ul. Karmelickiej 21., domagał się tego samego, w końcu, że pisemnie zwracał się do Dyrekcji Policji o pomoc w tym kierunku, wreszcie, że wniósł skargi procesowe i do Władz sądowych.

Natomiast akta Dyrekcji Policji wykazują, że Dr Klimecki uzależniał oddanie kierownictwa Stow. Dr Nartowskiemu jako prezesowi Stowarzyszenia od spełnienia pewnych warunków, a mianowicie od porozumienia się z zarządem stow. Zjednocz. zaw. polskie, prawnie nieistniejącego, od odbycia wspólnego posiedzenia i od zwołania Waln. Zgr. do spełnienia których to warunków z jednej strony Dr Nartowski nie był w myśl statutu stow. obowiązany, a z drugiej strony do stawiania których Dr Klimecki jako członek stow. nie był w myśl tych samych prze-

pisów uprawniony. Ponadto z protokołu spisanego w Dyrekcji Policji dnia 30/6 1925 z Dr Kossem i pisma tegoż wystosowanego do Dr Nartowskiego znajdującego się w aktach Dyrekcji Policji w odpisie okazuje się, że Dr Klimecki posunął się względem Dr Nartowskiego do pogróżek na wypadek gdyby tenże poważył się wejść do lokalu Związku i usunąć znajdujące się tamże Stowarzyszenia. Wobec takiego stanu Dyrekcja Policji stwierdza, że Dr Nartowski nie mógł objąć i spełniać obowiązków prezesa Stowarzyszenia.

Zatem zwołanie Walnego Zgromadzenia przez najstarszego z Rady prezesów celem dokonania wyboru nowego Zarządu w tym stanie rzeczy, nawet gdyby nie było żadnych zarzutòw co do osoby zwołującego — nie było statutowo uzasadnione i spowodowało tylko stan bezprawny w łonie Stowarzyszenia.

Zaznaczyć należy, że wezwanie Rady Prezesów, wystosowane do Dr Nartowskiego, jako prezesa P. Z. N. w sprawie zwołania Walnego Zgromadzenia Stowarzyszenia nie może być w ogóle brane w rachubę, gdyż jak wykazano w ustępie ad I. Rada taka w składzie wykazanym przez Dr Klimeckiego prawnie nie istniała. Gdyby się nawet przyjęło,

że taka Rada prezesów prawnie istniała to i tak jej wezwania skierowanego do Dr Nartowskiego o zwołanie Walnego Zgromadzenia Stow. nie możnaby uznać za akt ważny, gdyż w myśl § 15 statutu Rada prezesów może skierować takie wezwanie do Wydziału a nie do prezesa P Z. N. dla którego jest tylko ciałem doradczem w myśl § 15 statutu i może być tylko przez niego względnie jego zastępcę zwoływaną i oni też przewodniczą na Radzie.

Na podstawie przedstawionego wyżej stanu prawnego ***Dyrekcja Policji stwierdza, że legalnym prezesem Stowarzyszenia Polski Związek Narodowy w Krakowie był i jest od dnia 31/X 1923 Dr Mieczysław Nartowski.***

Natomiast twierdzenie Dr Klimeckiego i Bodnarowskiego wyrażone w piśmie de praes 2/I 1926r. L. 5311., że Zarząd wybrany na Zgromadzeniu w dniu 31/7 1925r. z Niceforem Bodnarowskim jako prezesem, w razie unieważnienia tegoż W.

Zgromadzenia należałoby uznać za tymczasowy zarząd w myśl § 13 lit. e. statutu wobec faktu istnienia legalnego Wydziału Stowarzyszenia w pełnym komplecie z Dr Nartowskim jako prezesem nie znajduje uzasadnienia ani w przepisie cytowanego paragrafu, ani też w innych postanowieniach statutu. —

Przeciwko niniejszemu orzeczeniu przysługuje stronom prawo rekursu, który należy wnieść do Województwa w Krakowie za pośrednictwem Dyrekcji Policji w Krakowie w dniach 14 licząc od dnia następującego po doręczeniu.

Dyrektor Policji
Dr Styczeń mp.

Tak więc jeden dowód więcej, że w postępowaniu legalnych członków P. Z. N. i prezesa Dra Nartowskiego była obrona szlachetna i prawa bez jednego nawet fałszywego kroku, bo każdy oparty o statut i ustawę, musiał wyrąbać wyjaśnienie. Co będzie teraz z przysięgą p. Bodnarowskiego, złożoną wobec Dra Stanisława Klimeckiego 9/2 br. przed Sądem, którą „stwierdzał że jest pezezesem P. Z N.“ — zobaczymy. Że jednak wreszcie Dr Klimecki będzie musiał oddać lokal i majątek prawym właścicielom, jest pewnem, bo skoro Dyrekcja Policji raz prawnie A. wymówiła, to powaga jej urzędu musi powiedzieć i B. a orzeczenie jej własne nie może dopuścić do przyjmowania i rozpatrywania pism w sprawach P. Z. N., wnoszonych przez nieupełnomocnione do tego indywidua, bo to stworzyłoby błędne koło, w które wplątany referent, mógłby dostać . . . bzika!

Tam gdzie ustawa i statut stowarzyszenia mówią, nie może mówić ani x. ani y. — ta prawda co jedynie jest podstawą charakteru człowieka i jego wartości, już orzeczeniem Dyrekcji Policji swoje zdanie o Drze Klimeckim wypowiedziała i w należytem świetle jego i jego otoczenie okazała. *Tam in toga, quam in sago* — trzeba być szlachetnym i prawym a nie wtykać nosa tam, gdzie się nie dało grosza czyli słowami Fredry odpowiadając oszczercom: Kto teraz w ul naszej pracy dmuchnie, temu na pewno pysk od żądła obrony spuchnie.

Posiedzenie Wydziału P. Z. N. odbędzie się 4-go bm. tj. w czwartek o godzinie 8 wieczorem.



HYMN P. Z. N.

POLSKI ZWIĄZEK NARODOWY
Sztandar wznosi w górę;
W górę serca, w górę głowy,
Precz myśli ponure!

Kto sam jeden, jak sierota,
Wylewa łzy rzewnie,—
A we Związku przyszłość złota
I zwycięstwo pewne!

Choćby piekła rozszalały
Gniewem gorejące,
Górą święte ideały —
I jedności słońce!

W czyjem sercu miłość płonie,
W czyjej światło głowie,
Łącz się żywo w naszem gronie,
Niech się bratem zowie!

Cnota i praca I Związek nas wzbogaca!
Z Bogiem i z Narodem, Z Bogiem i z Narodem,
Zwycięskim pochodem!

Prenumerata 5 zł. rocznie.

Redaktor odp. Jan Senkara.

„TŁOCZNIA POLSKA“ w Krakowie.

Nr. 140. — Kraków 1. marca 1926. — **Rok XIII.**

Dodatek do Nru 140.

„WAWELU"

STRONNICTWO PRACY NARODOWEJ W KRAKOWIE.

W myśl § 10 i § 11 statutu, dnia 21 marca 1926 to jest w niedzielę o godz 4 po południu w Krakowie w mieszkaniu podpisanego prezesa przy pl Szczepańskim L. 2. odbędzie się

WALNE ZGROMADZENIE

STRONNICTWA PRACY NARODOWEJ

z następującym porządkiem:

1. Sprawozdanie prezesa.
2, Wybòr Rady Naczelnej.
3. Wybór komisji kontrolującej.
4. Wnioski.

Dr Nartowski mp.
prezes.

Pomoc Gospodarcza. Posiedzenie Rady Nadzorczej „Pomocy Gospodarczej" odbędzie się w poniedziałek dnia 8-g marca 1926 w mieszkaniu prezesa przy pl. Szczepańskim 2. Na porządku rabunek towarów, sprawozdanie Dyrekcji skargi karne i cywilne przeciw Drowi St. Klimeckiemu, ustalenie pretensji członków.